



„Miłosierdzie Boże jest najwyższym przymiotem Boga i największą Jego doskonałością, a zarazem jedyną nadzieją dla świata.”

bl. Michał Sopoćko

**MSZE ŚWIĘTE
KOŚCIÓŁ PARAFIALNY
SANKTUARIUM
MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
NIEDZIELA
8.00; 10.30; 12.00 i 18.00.**

**DNI POWSZEDNIE
poniedziałek - piątek
o godz. 7.00. i 18.00.
Msze w czwartek
w kaplicy sióstr
sobota 11.00. i 18.00.
(z formularza niedzielnego)**

**NABOŻEŃSTWA STAŁE
o 17.30.
wtorek - do Miłosierdzia Bożego
środa-Nowenna do Matki Bożej
Nieustającej Pomocy.
Piątek – Godzinki o Miłosierdziu
5. dzień m-ca do św. Faustyny
15. dzień m-ca do bl. Michała
Sopoćki
19. dzień m-ca do Św. Józefa.**

**SAKRAMENT POKUTY
i POJEDNANIA
w kościele parafialnym
20 min. przed Mszą św.
w kościołach filialnych
przed Mszą św.**

**MSZE ŚWIĘTE
KOŚCIÓŁY FILIALNE
NAWROCKO
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.00.
II Piątek Miesiąca 16.30.
DALSZE
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
9.00.
III Piątek Miesiąca 16.30.
WIERZBÓWEK
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
w sobotę 17.00.
IV Piątek Miesiąca 16.30.**

**KANCELARIA
PARAFIALNA
czynna
poniedziałek
17.30.-18.00.
czwartek 16.00. – 16.30.**

Prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny 534 179 127 także w sprawach pogrzebu

Jeżu ufam Tobie!

Wiadomości Niedzielne



redakcja ks. Janusz Zachęcki
www.milosierdzie-myslborz.pl

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Krzyża, Rok XIV, Nr 593 - 03.05.2026 r. 74-300 MYŚLIBÓRZ, ul. Kościelna 17, Tel. +48 534 179 127

„Wybrani, aby budować – między stołem a ołtarzem”

Pierwsze czytanie: Dz 6,1-7
Psalm: Ps 33
Drugie czytanie: 1 P 2,4-9
Ewangelia: J 14,1-12

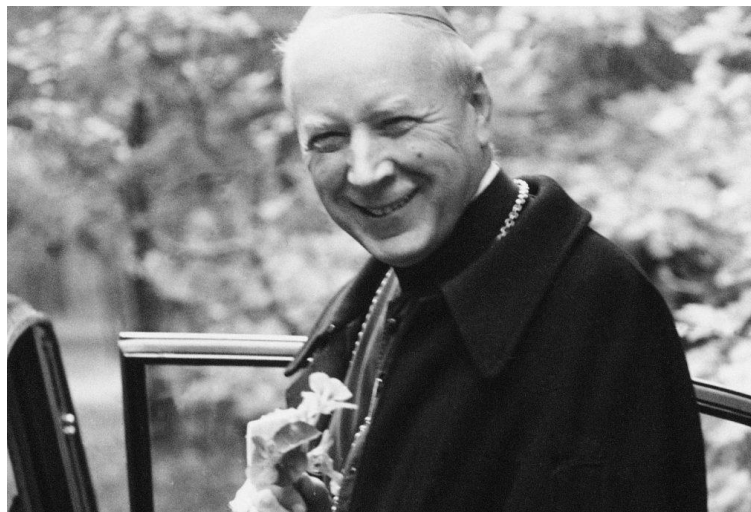
Słowo Boże, które dziś rozważamy, prowadzi nas przez niezwykle spójną drogę: od napięcia i nieporządku we wspólnotcie, przez odkrycie własnej tożsamości w Chrystusie, aż po obietnicę, że życie oparte na Nim nie prowadzi do chaosu, lecz do sensu i owocności.

W Dziejach Apostolskich (Dz 6,1-7) widzimy Kościół, który nie jest idealny. Pojawia się konflikt: jedni czują się pominięci, inni przeciążeni. To ważne — już na początku wspólnota uczniów doświadcza napięcia między tym, co duchowe, a tym, co bardzo konkretne i codzienne. Apostołowie nie ignorują problemu, ale też nie rezygnują z tego, co najważniejsze. Mówią jasno: „Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbywali słowo Boże, a obsługiwali stoły”. Nie chodzi o to, że „stoły” są mniej ważne. Chodzi o właściwy porządek. I właśnie tu pojawia się klucz: Kościół potrzebuje zarówno tych, którzy głoszą Słowo, jak i tych, którzy służą. Ale jedni i drudzy mają czynić to w jedności i w mocy Ducha Świętego. Wybór siedmiu mężów „pełnych Ducha i mądrości” pokazuje, że nawet najbardziej „praktyczna” posługa jest duchowa. To prowadzi nas do drugiego czytania (1 P 2,4-9), które mówi coś jeszcze głębszego: wszyscy jesteśmy „żywymi kamieniami”, budującymi duchową świątynię. Każdy ma swoje miejsce. Każdy jest potrzebny. Nie ma ludzi zbędnych w Bożym planie. Ale fundamentem nie jest człowiek. Fundamentem jest Chrystus — „kamień węgielny”. Bez Niego wszystko się rozpada: wspólnota, relacje, życie wewnętrzne człowieka. Z Nim — nawet to, co kruche — może stać się trwałe.

Ewangelia (J 14,1-12) prowadzi nas jeszcze dalej. Jezus mówi: „Niech się nie trwoży serce wasze... Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. To słowa skierowane do uczniów, którzy czują niepokój, zagubienie, niepewność. Czy to nie jest dokładnie nasz stan? Żyjemy w świecie, który oferuje wiele dróg, ale niewiele z nich prowadzi do prawdy. Wiele obietnic, ale mało trwałego życia. Jezus nie daje teorii. On daje siebie jako drogę. I właśnie w tym miejscu niezwykle jasno wybrzmiewa nauczanie bl. Michała Sopoćki. Był człowiekiem, który żył w czasach nie mniej trudnych niż nasze: wojna, okupacja, chaos moralny, cierpienie. A jednak jego odpowiedź była zaskakująco prosta i jednocześnie radykalna: zawierzenie Bożemu Miłosierdziu. Dla bl. Michała Chrystus jako „droga, prawda i życie” nie był abstrakcją. Był konkretem życia. To on pomógł światu zrozumieć orędzie przekazane przez Faustyna Kowalska — że w centrum wszystkiego stoi miłosierdzie Boga. I to właśnie miłosierdzie jest odpowiedzią na napięcia, które widzimy w pierwszym czytaniu. Bo spór w Kościele pierwotnym nie został rozwiązany przez siłę czy dominację, ale przez mądrość i otwarcie na Ducha. A Duch działa tam, gdzie jest pokora i gotowość służby.

Bl. Michał Sopoćko uczył, że miłosierdzie nie jest dodatkiem do wiary. Jest jej centrum. Bez miłosierdzia: służba staje się obowiązkiem bez serca, prawda staje się osądem, wspólnota staje się strukturą bez życia. Z miłosierdziem: służba staje się miłością, prawda staje się drogą uzdrowienia, wspólnota staje się domem. To bardzo konkretne. Bo jeśli jesteśmy „żywymi kamieniami”, to pytanie brzmi: czy budujemy, czy burzimy? czy jesteśmy oparciem dla innych, czy ciężarem? — czy nasze życie wskazuje na Chrystusa? Jezus mówi dziś: „Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję”. To zdanie może wydawać się zbyt wielkie. Ale bl. Michał Sopoćko pokazuje, że to możliwe — nie przez nadzwyczajność, ale przez wierność. Jego życie nie było spektakularne w oczach świata. Było wierne: modlitwie, posłudze, głoszeniu miłosierdzia, towarzyszeniu człowiekowi. I właśnie przez tę wierność Bóg uczynił jego życie narzędziem czegoś wielkiego.

Dzisiejsze słowo zaprasza nas więc do trzech prostych, ale wymagających kroków: po pierwsze — uporządkować swoje życie wokół Chrystusa. Nie wokół lęku, nie wokół opinii innych, nie wokół chaosu świata. Po drugie — odkryć swoje miejsce we wspólnotcie. Nie każdy ma robić wszystko, ale każdy ma robić coś — wierne i z sercem. Po trzecie — żyć miłosierdziem. Nie jako teorią, ale jako stylem życia: w rodzinie, w pracy, w relacjach. Bo tylko wtedy Kościół naprawdę staje się tym, czym ma być: domem dla zagubionych, miejscem nadziei, znakiem obecności Boga. A świat, który tak bardzo potrzebuje dziś drogi, prawdy i życia — będzie mógł je zobaczyć w nas. Nie w doskonałości. Ale w wierności Chrystusowi. I w miłosierdziu, które przemienia serce.



Z okazji przypadającej w tym roku 70. rocznicy Jasnogórskich Ślubów Narodu archidiecezja szczecińsko-kamińska rozpoczęła peregrynację relikwii bl. Stefana Wyszyńskiego. Nawiedzenie zaczęło się 21 lutego br. i potrwa do 5 czerwca 2027 r., odwiedzając wszystkie parafie archidiecezji i zachęcając wiernych do refleksji nad wiernością złożonym przyrzeczeniom.

Abp Wiesław Śmigiel w liście skierowanym do wiernych podkreślił, że bl. Stefan Wyszyński był „solą i światłem”, które nadawało ludziom smak wiary i rozświetlało mroki komunizmu. Metropolita zwraca uwagę, że Prymas Tysiąclecia swoją pasterską posługą uczył, że „od zmian zewnętrznych ważniejsza jest przemiana wewnętrzna”, a prawdziwa wiara wymaga życia w zgodzie z Bogiem, Ewangelią i Kościołem.

Peregrynacja relikwii ma kilka ważnych celów. Po pierwsze, ma być okazją do refleksji nad Jasnogórskimi Ślubami Narodu, które wciąż pozostają aktualnym programem odnowy moralnej i duchowej. Abp Śmigiel przypomina, że Śluby dotyczą nie tylko życia religijnego, ale także społecznego i rodzinnego – w tym ochrony małżeństwa, wychowania młodego pokolenia w wierze oraz troski o życie i dobro wspólne.

Po drugie, peregrynacja ma inspirować wiernych do czynienia miłosierdzia wobec bliźnich. Metropolita przypomina, że troska o ubogich i potrzebujących nie jest jedynie problemem społecznym, lecz kwestią rodzinną, a świadectwo wiary wymaga służby w codziennym życiu.

Po trzecie, nawiedzenie relikwii w archidiecezji szczecińsko-kamińskiej nawiązuje do osobistych związków bl. Wyszyńskiego z tym regionem – zarówno poprzez posługę duszpasterską nad Odrą i Bałtykiem, jak i fakt, że wiadomość o wyniesieniu go do godności kardynalskiej dotarła do niego właśnie podczas pobytu w Szczecinie.

Abp Śmigiel podkreślił również, że peregrynacja jest przygotowaniem do ponownego zawierzenia archidiecezji Matce Bożej – Matce Kościoła. „Nie chodzi jedynie o zewnętrzną pobożność, ale miłość do Maryi ma przemieniać nasze codzienne życie” – pisze metropolita.

Peregrynacja rozpoczęła się 21 lutego 2026 r. w kościele seminarium w Szczecinie podczas kapłańskiego dnia skupienia, a zakończy 5 czerwca 2027 r. uroczystym oddaniem archidiecezji pod opiekę Maryi. W tym czasie relikwie bl. Wyszyńskiego odwiedzą wszystkie parafie archidiecezji, dając wiernym okazję do duchowego przygotowania, rachunku sumienia i wzmacniania życia w wierze, nadziei i miłości. **W naszej parafii uroczystość peregrynacji będzie miała miejsce 17 listopada 2026 r.**

Zapraszamy do udziału w nabożeństwach majowych o 17.30. podczas których w „czytankach” dowiemy się więcej o posłudze pasterskiej bl. kardynała Stefana Wyszyńskiego.



MIESIĄC Z MARYJĄ
Spędź maj
z Matką Bożą!

Majówka codziennie o 17.30.

Intencje Różańcowe Maj 2026

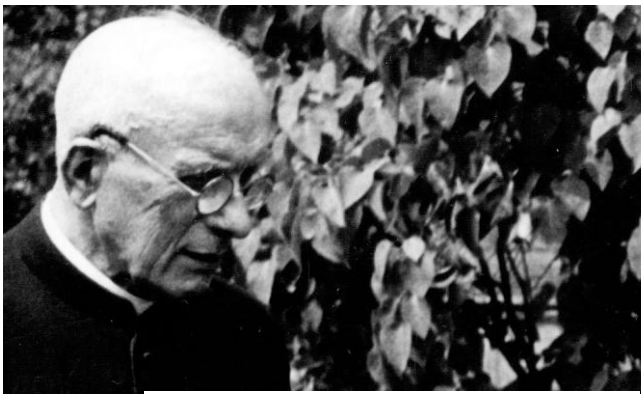


OGÓLNA: Aby wszyscy mieli dostęp do pożywienia

Módlmy się, aby wszyscy – od dużych producentów po drobnych konsumentów – unikali marnowania żywności i dążyli do zapewnienia każdemu dostępu do pożywienia dobrej jakości.

PARAFIALNA: Aby dzieci, miały dostęp do Eucharystii

Módlmy się, aby dzieci, które w tym roku przystąpią do Pierwszej Komunii Św. miały nieustanny dostęp do Eucharystii, zapewniającej życie wieczne.



Sakrament kapłaństwa jest wielkim miłosierdziem Bożym

Jeszcze kilka lat temu miesiąc maj kojarzył się w Kościele nie tylko w uroczystością I Komunii św., ale także ze święceniami kapłańskimi. Niestety, to obecnie coraz rzadszy obraz. Stwierdzamy ze smutkiem, że jest coraz mniej powołań, seminaria duchowne pustoszeją. Czy Panu Bogu przestali być potrzebni kapłani? A może jako społeczeństwo niszczyliśmy rozwój tych powołań w dzieciach, młodzieży przez utrwalanie medialnego wykrzywionego obrazu kapłanów? Czy młody chłopak, wychowując się w środowisku wrogim Kościołowi, słysząc w sercu głos powołania kapłańskiego zaryzykuje i poświęci się kapłaństwu? Zdarza się, ale jak widać, coraz rzadziej.

Żyjemy w czasach, gdy walka z Kościołem staje się coraz bardziej widoczna. Niemal modne stało się szkalowanie Kościoła, zwłaszcza katolickiego. Niektórzy wśród celebrytów sprawiają wrażenie, że z „plucia” na Kościół zrobili sobie niemal dyscyplinę sportową, prześcigając się w doborze obraźliwych słów lub gestów. Nawet, jeśli zastrzegają się, że nie walczą z Bogiem, ale z instytucją, to jednak ostatecznie jest to walka z Bogiem. To nie człowiek, ale Bóg powołał Kościół do istnienia. To Bóg jest dawcą sakramentów i w nich On sam działa. Z woli samego Boga szafarzami sakramentów są właśnie kapłani. Pewnie z tego powodu właśnie oni są atakowani na pierwszej linii.

Czy rzeczywiście chodzi tylko o wytykanie ich wad? Medialne ataki dotyczą także gorliwych kapłanów. Skoro kapłan w imieniu Chrystusa sprawuje swój urząd, to można powiedzieć że ośmieszanie kapłaństwa jest ośmieszeniem samego Chrystusa – Najwyższego Kapłana.

Pasterza i Króla. Te władze pozostawił w Kościele nie w sposób nieokreślony, lecz oddał je w ręce Apostołów, w przez nich - biskupom i kapłanom, którzy otrzymują tę władzę w sakramencie kapłaństwa.

Kapłaństwo chrześcijańskie jest dalszym ciągiem kapłaństwa Chrystusowego, a kapłan - to drugi Chrystus, który nadal jest obecny wśród nas jako dawca i kierownik mocy nadprzyrodzonej. Jak sam wykonywał swój urząd z niewymownym miłosierdziem względem grzeszników, tak wykonuje go przez swych zastępców i wykonywać będzie zawsze. Jakże wielkie miłosierdzie Bóg okazuje kapłanom, których wybiera spośród wiernych nie za zasługi, lecz z litości: „Nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem” (J 15,10).

Jakiż to im zaszczyt przynosi i jak wywyższa, że pozwala współdziałać w Boskim dziele ratowania dusz i dokonywać zbawienia świata! Jakie to wielkie wyróżnienie być powiernikiem tajemnic Chrystusa, przedstawicielem Jego władzy, narzędziem łask, pośrednikiem i posłańcem ludzi do Boga i Boga do ludzi!

Są trzy główne czynności kapłańskie, z których sływa miłosierdzie Boże za cały świat: ofiara, modlitwa i udzielanie sakramentów św. z nauczaniem. Sprawowanie niekrwawej ofiary właściwie dokonuje sam Chrystus, ale kapłan jest Jego zastępcą widzialnym oraz narzędziem i jako taki rzeczywiście dopełnia aktu ofiary Mszy św., która jest duszą, szczytem całego nabożeństwa i głównym aktem religii, jako cnoty. Drugą czynnością kapłana jest modlitwa publiczna, przez którą wznosi się od kościoła adoracja i dziękczynienie, a zstępuje miłosierdzie Boże, przebacza winy i udziela łask doczesnych i wiecznych dobrodziejstw. Kapłani są ustami Kościoła, który za cały świat zanoszą przez nich nieustanną, czystą i potężną modlitwę w formie modlitwy brewiarzowej. Sprawowanie sakramentów św. i nauczanie jest trzecią czynnością władzy kapłańskiej, sprowadzającą szczególnie miłosierdzie Boże dla wiernych. Tu dobroć Boga ujawnia się w najwyższym stopniu, albowiem przez te znaki widzialne, wierni otrzymują lub powiększają w sobie najcenniejszy dar nieba - łaskę uświęcającą oraz szczególne prawo do łaski uczynkowej w rozmaitych sytuacjach życia. Ilekroć to rzewnej piękności i boskości tkwi w sakramencie kapłaństwa! Ile miłosierdzia Bożego zlewa się w nim na samego kapłana jak i na wszystkich wiernych! Czym byłby nasz Kościół bez ofiary Mszy św., którą odprawiają kapłani? Spójrzmy na świątynie protestanckie, jaka tam pustka i chłód, bo tam nie ma kapłaństwa i Mszy św. A w naszym kościele stół uczyty niebieskiej zawsze jest nakryty, a bramy miłosierdzia Bożego w sakramencie pokuty zawsze są otwarte, bo tu mamy kapłanów Chrystusowych, przez których Chrystus jest nadal wśród nas fizycznie obecny i zlewa na nas miłosierdzie, jak za swego życia ziemskiego.

Jaki to zaszczyt dla nas ludzi, że Miłosierdzie Boże powołuje dzieci i braci naszych do służby kościelnej, czyniąc z nich narzędzie tak wspaniałej działalności nadprzyrodzonej! Jaka to wielka kara, jeżeli w jakimś narodzie zabraknie powołań kapłańskich! Chrystus Pan zapowiada takie kary:

„Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce” (Mt 21,43). „Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana Boga - gdy ześle głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich”(Am 8,11).

Błagajmy więc Najmiłosierniejszego Chrystusa, by nas nie spotkała podobna kara i módlmy się o powołania kapłańskie i o łaskę postępu w cnotach tym, którzy pracują w tym stanie”.

Choć powyższe słowa Błogosławiony napisał w 1949r., jakże bardzo są one aktualne w dzisiejszych czasach. Módlmy się za kapłanów, a także za osoby zakonne słowami, które Pan Jezus podyktował św. Faustynie:

Ojciec Przedwieczny, spójrz się okiem miłosierdzia Swego na grono wybrane w winnicy Swojej, na dusze kapłanów i dusze zakonne i obdarz ich mocą błogosławieństwa Swego, aby mogli innym przewodzić na drogach zbawienia, by wspólnie śpiewać cześć niezgłębionemu miłosierdziu Twemu na wieki wieczne. Amen.

s. Dominika Steć ZSJM



INTENCJE MSZALNE



zamawiaj intencje przez telefon [717201000](tel:717201000) zeskanuj kod
17⁰⁰ WIERZBÓWEK – niedziela- 26.04. – int. wolna
V NIEDZIELA WIELKANOCNA - 03.05.

8⁰⁰ + Zbigniew Cielecki - Msza gregoriańska - 28/30
9⁰⁰ - NAWROCKO + Teresa, Andrzej Gębarowscy
9⁰⁰ - DALSZE + Genowefa, Franciszek, Jan, Kazimierz, Tadeusz z rodz. Stańczyk
10³⁰ - za Ojczyznę by wierna była nauczaniu św. Jana Pawła II i Bożym przykazaniom za wstawiennictwem Matki Najświętszej – int. Żywego Różańca i Różańca Rodziców za Dzieci
10³⁰ - z okazji urodzin Sary oraz za Natalię o Boże błogosławieństwo
12⁰⁰ + Wojciech i + Jan
12⁰⁰ + Józef i Maria Syposz
18⁰⁰ + Józefata Gembicka w 6 rocz. + Stanisław Gembicki w 16 rocz. oraz za zmarłych z rodzin Gembickich i Szpakowskich

PONIEDZIAŁEK- 04.05. – św. Floriana

7⁰⁰ -za maturzystów o pomyślne zdanie matury, a w szczególności o dostanie się na wymarzone studia zgodnie z wolą Bożą, a w szczególności za Krzysztofa, Amelkę, Piotrkę i Klaudię
7⁰⁰ - o błogosławieństwo Boże i szczególne łaski dla Kornelii i Jej rodziców oraz całej rodziny
18⁰⁰ + Zbigniew Cielecki - Msza gregoriańska - 29/30

WTOREK – 05.05.

7⁰⁰ + Zbigniew Cielecki - Msza gregoriańska - 30/30
7⁰⁰ - za parafian
18⁰⁰ - dziękczynno-błagalna za wstawiennictwem św. Faustyny Kowalskiej

ŚRODA – 06.05. – Św. Filipa i Jakuba Ap

7⁰⁰ + Zdzisław Węclawik, Irena Konopelska i jej męża
18⁰⁰ – o miłosierdzie Boże w rodzinach Bogu wiadomych
18⁰⁰ - w int. Kingi za szczęśliwą operację i o powrót do zdrowia

CZWARTEK – 07.04. – kaplica

7⁰⁰ - o powołania kapłańskie i zakonne
18⁰⁰ - za kapłanów (int. Margaretęk)
18⁰⁰ - w intencji powołań kapłańskich i zakonnych

PIĄTEK – 08.05. – Św. Stanisława bpa i m

7⁰⁰ - w int. papieża Leona XIV o łaskę wierności Ewangelii, Chrystusowi i Jego Kościołowi, Dary Ducha Świętego oraz wszelkie potrzebne łaski.
16³⁰ – NAWROCKO - int. wolna
18⁰⁰ + Stanisław Puchalski i za wszystkich zmarłych z rodziny Puchalskich i Cisków

SOBOTA – 09.05.

11⁰⁰ + Genowefa Wesołowska w 30 dzień po pogrzebie
17⁰⁰ WIERZBÓWEK – niedziela- 10.05. + Henryk Przybył w 26 rocz.
18⁰⁰ + Jan Poraziński. (Int. od cioci Marii)

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA - 10.05.

8⁰⁰ + Cecylia, Jan, Janusz Zięba
9⁰⁰ - NAWROCKO ++ Marian, Antonina Śliwiński, + Halina Dolacińska, +Jadwiga Tomaszewska
9⁰⁰ - DALSZE + Adolf Kawiński, Anna Werezak i Maria Mazur
10³⁰ - za parafian
12⁰⁰ - z okazji urodzin Katarzyny oraz za Alego o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej
18⁰⁰ + Stanisław w 5 rocz; +Robert 10 rocz. i zmarłych z rodziny Stasiak i Łatyszkiewicz

Intencje prosimy zamawiać w kancelarii parafialnej lub poprzez stronę internetową www.milosierdzie-mysliborz.pl

TU ZAPŁACISZ KARTĄ

